

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO****Jest choinka
na Placu Dekerta**

str. 2

GMINA LIPNO**Podatki wzrosną
o minimum 15 procent**

str. 3

LIPNO/REGION**Pomóżmy Malwinie
wygrać ze skoliozą**

str. 4

GMINA LIPNO**Hala otworzyła
bramy marzeń**

str. 5

CZWARTEK
14 GRUDNIA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 50/2023 (769)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Przeciw śmieciowej drożyznie

SKĘPE ▶ Burmistrz Piotr Wojciechowski unieważnił przetarg na odbiór odpadów komunalnych i ogłosił kolejny z nadzieją na uzyskanie tańszej oferty. – Szukam rozwiązania najkorzystniejszego dla mieszkańców – podkreśla wóldarz Skępego



Radni w listopadzie mieli pochylić się nad uchwaleniem nowych stawek opłat, o wiele wyższych niż dotychczas, za odbiór śmieci od mieszkańców miasta i gminy Skępe. Na początku sesji burmistrz Piotr Wojciechowski złożył wniosek o wycofanie tego punktu z porządku obrad, a wcześniej unieważnił przetarg.

– Unieważniliśmy przetarg, który miał miejsce wcześniej, szukamy rozwiązań jak najbardziej korzystnych dla mieszkańców miasta i gminy Skępe – mówi

Piotr Wojciechowski, wóldarz miasta i gminy Skępe. – Ogłosiłmy oczywiście nowy przetarg. Trzeba szukać rozwiązań, chociaż przypominam, że my tylko technicznie to wykonujemy, bo burmistrz na te przetargi nie ma wpływu. Podejmiemy jeszcze raz próbę znalezienia rozwiązania najkorzystniejszego dla mieszkańców. Obecnie nikt nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie jak potoczy się kolejny przetarg, ale uważam, że powinniśmy podjąć próbę.

W pierwszym przetargu zgłosiła się tylko jedna firma. Było to Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych z Lipna. Zaproponowała umowę na rok 2024. Koszt podmiotu wynikający z postępowania przetargowego łącznie z kosztami obsługi administracyjnej wyniósł 279 tysięcy złotych. W mieście i gminie za śmieci płać 5 553 osoby, a więc po przeliczeniu każda osoba musiałaby zapłacić miesięcznie za odbiór śmieci ze swojej posesji ponad 47 złotych. Maksymalna opłata określona przez GUS wynosić może nie więcej niż 45 złotych.

Władze Skępego ustaliły, żeby każdy mieszkaniec płać jeszcze mniej niż wynikało to z przetargu czy ze wskaźnika maksymalnego GUS-u i ustaliły opłatę miesięczną od 1 stycznia 2024 roku na poziomie 95,55 procenta dozwolonej prawnie stawki krajowej. Miało to być i już znalazło się w projekcie uchwały na listopadową sesję Rady Miejskiej w Skępem 43 złote miesięcznie od każdego mieszkańca.

dokończenie na str. 2**Gmina Lipno**

16-latka zginęła na miejscu

Do tragicznego zdarzenia doszło w poniedziałek (11.12.2023) w Jastrzębiu. 16-latka potrącona przez kierującego BMW zginęła na miejscu.



Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku, jaki miał miejsce w poniedziałek w Jastrzębiu (droga 2137c). Dyżurny lipnowskiej komendy informację o zdarzeniu otrzymał po godzinie 18.00.

– Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że kierujący BMW 20-letni mieszkaniec gminy Kikół potrącił idącą szosą nastolatkę. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że dwie koleżanki: 16-latka i 12-

latka szły prawą stroną szosy. Nie miały na sobie elementów odbłaskowych. U kierującego policjanci wykonali badania krwi, był trzeźwy. Niestety potrącona 16-latka z Lipna zginęła na miejscu – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Prokurator zabezpieczył do sekcji ciało 16-latki. Zabezpieczone zostało także auto kierującego. W sprawie wypadku trwa śledztwo prokuratorskie.

(ak), fot. KPP Lipno

Jest choinka na Placu Dekerta

LIPNO ▶ Przed ratuszem miejskim w minionym tygodniu pracownicy Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych ustawili choinkę bożonarodzeniową, ale ze względu na trwające prace budowlane na centralnym placu Lipna, nie odbyło się wspólne ubieranie drzewka i zabawa mikołajkowa z przedszkolakami

– Mam nadzieję, że nowa choinka spodoba się mieszkańcom i posłuży nam wiele lat – zauważa burmistrz Paweł Banasik.

Choinkę można oglądać przed ratuszem, plac przybrał nastrój świąteczny, chociaż zabrakło mikołajkowej zabawy z milusińskimi, która była organizowana w Lipnie od wielu lat i weszła już do dziecięcej tradycji. Powodem jest oczywiście przebudowa Placu Dekerta. Z utrudnieniami trzeba liczyć się do końca lutego przyszłego roku, a efektem działań będzie pomnik Poli Negri i nowa fontanna.

– Trwają prace w ramach zadania „Zagospodarowanie przestrzeni publicznej Placu Dekerta w Lipnie” – mówi Paweł Banasik, wójt miasta. – Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych z Lipna. Na projekt otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 186 tysięcy złotych. Zakończenie prac planowane jest na koniec lutego 2024 roku.

We wrześniu rozpoczęły się prace na centralnym placu mia-



sta i trwają w najlepsze. Efekt będzie widoczny w marcu 2024 roku, a będzie nim wybudowanie na Placu Dekerta pomnika Poli Negri.

Przypomnijmy, że 16 sierpnia w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu wójt Lipna Paweł Banasik w towarzystwie skarbnika miasta Marioli Michalskiej podpisał umowę na dofinansowanie projektu „Budowa fontanny z pomnikiem Poli Negri na

Placu Dekerta”. Dotacja wynosi 186 tysięcy złotych. Po przetargu podpisana została umowa z wykonawcą zadania, którym została lipnowska spółka PUK. Budowa fontanny i pomnika najśłynniejszej lipnowianki jest częścią zadania „Zagospodarowanie przestrzeni publicznej na Placu Dekerta w Lipnie”, który ma na celu stworzenie koncepcji przestrzennej dla lokalizacji planowanego pomnika Poli

Negri. Projektowana koncepcja przestrzenna stanowić będzie uzupełnienie istniejącej kompozycji przestrzeni publicznej centralnego placu Lipna wraz z przylegającymi do niego uliczkami i zabudową.

O dofinansowanie tego zadania władze Lipna wnioskowały do Lokalnej Grupy Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe, która w ramach lokalnej strategii rozwoju wspiera takie

przedsięwzięcia. Środki pochodzą z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Inwestycja będzie zrealizowana w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”.

Projekt zakłada wybudowanie nowej fontanny miejskiej na planie okręgu, nawiązującej do kompozycji przestrzennej placu zachodniego i stylizowanej na mini amfiteatr z widownią kaskadową wokół podestu sceny z eksponowanym pomnikiem Poli Negri, najśłynniejszej lipnowianki, gwiazdy kina niemego o światowej rozpoznawalności.

Projektowana fontanna usytuowana zostanie we wschodniej części Placu Dekerta. Betonowy plac uatrakcyjnią liczne nasadzenia drzew liściastych i krzewów. Między siedziskami wokół fontanny zostaną utworzone trawniki, a podest z pomnikiem wyeksponują żywoploty.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Przeciw śmieciowej drożyznie



dokończenie ze str. 1

Burmistrz Wojciechowski zdecydował się jednak w ostatniej chwili projekt uchwały wycofać w trosce o portfele mieszkańców i z nadzieją na uzyskanie tańszej oferty w kolejnym przetargu. Niebawem dowiemy się, czy uda się uchronić skępień przed tak wysokimi opłatami za odbiór śmieci, jakie wynikały z pierwszego przetargu.

Na wzrost kosztów gospodarowania odpadami wpłynął między innymi wzrost kosztów energii

o 100 procent od czasu ostatniego przetargu, który odbył się w październiku 2019 roku, wzrost cen paliw o 19 procent, podwyżki płac minimalnych o 37 procent czy opłat środowiskowych o 76 procent. Te wszystkie składniki wpływają na to, że firmy śmieciowe żądają wysokich cen za gospodarowanie śmieciami wyprodukowanymi przez mieszkańców danej gminy.

– My tu nie mamy wielkiego pola manewru, ponieważ przepisy mówią, że system musi funk-

cjonować w oparciu o przetargi, natomiast liczymy, że w kolejnych przetargach wystartują też inni oferenci, o co będziemy się starać w ten sposób, że powiadomimy te podmioty, na co pozwala nam prawo, o ogłoszeniu nowego przetargu – mówi Krzysztof Jaworski, zastępca burmistrza miasta i gminy Skępe. – Oczywiście będziemy tę informację kierować tylko do podmiotów, które spełniają warunki określone w przetargu, a więc między innymi zgodnie z rozporządzeniem wyłącznie przedsiębiorcy posiadający swoją bazę magazynowo-składową w odległości nie większej niż 60 kilometrów od granic gminy. Mamy nadzieję, że będzie odzew. Będziemy próbować, by w granicach prawa uzyskać jak najniższą cenę za wywóz odpadów. Nowy przetarg zostanie ogłoszony z terminem składania ofert do 6 grudnia. Umowę obecnie mamy do końca grudnia 2023 roku. Wygrywa oferta najkorzystniejsza, a my decydujemy, czy ofertę akceptujemy, czy przetarg unieważniamy.

Radni obecni na sesji nie kryli

obaw, czy kolejny przetarg nie zakończy się jeszcze wyższymi stawkami za odbiór śmieci albo brakiem firmy, która zechce wywozić śmieci z miasta i gminy Skępe. Po skrupulatnym wyjaśnieniu przez władze Skępego celu rozpisania kolejnego przetargu i działań jakie gmina zdecydowała się dodatkowo podjąć, aby uzyskać możliwie tańszą ofertę wywozu śmieci z miasta i gminy Skępe, 13 rajców z 14 obecnych na sesji poparło wniosek wójtowskiego o wstrzymanie się z uchwaleniem 43-złotowej miesięcznej stawki za gospodarowanie odpadami przez każdego mieszkańca miasta i gminy Skępe. Jeden radny wstrzymał się od głosu.

– Kwota za opłaty wytworzone na działkach letniskowych została uchwalona przez radnych w kwietniu i taka kwota będzie obowiązywała w 2024 roku – informuje sekretarz miasta Zbigniew Małkiewicz. – Przypomnę, że uchwalona została kwota maksymalna, jaką można uchwalić za takie odpady.

Właściciele domów letniskowych z miasta i gminy Skępe, a jest

ich 837, płacą ryczałtową opłatę roczną za gospodarowanie odpadami na swoich posesjach, która wynosi od każdego domku letniskowego 224 złote.

Czy drugi przetarg zaowocuje niższymi niż wynikające z pierwszego stawkami w kwocie 43 złotych miesięcznie za każdego mieszkańca miasta i gminy Skępe? Dowiemy się niebawem. Do końca grudnia ratusz musi podpisać umowę na rok 2024.

Przypominamy, że obecnie każdy musi segregować w swoich śmietnikach odpady. Jeżeli tego nie robi, zapłaci podwójną stawkę (np. 86 złotych zgodnie z wycofanym projektem uchwały w Skępem). Jeśli mieszkaniec ma możliwości i zdecyduje się na kompostowanie odpadów biodegradowalnych, otrzyma ulgę w miesięcznej opłacie (o 4 złote zgodnie z projektem wycofanej uchwały w Skępem).

Do tematu wrócimy wkrótce, kiedy to dowiemy się, ile skępień zapłaci za wywóz śmieci ze swoich koszy od 1 stycznia 2024 roku.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Podatki wzrosną o minimum 15 procent

GMINA LIPNO ➤ Radni gminni jednogłośnie uchwalili nowe, wyższe o 15 procent stawki podatków na 2024 rok. Właściciele budynków pozostałych i gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej muszą liczyć się z większą podwyżką

– Tak jak w każdym roku rada gminy wypowiada się na temat podatków i stawek opłat lokalnych – wyjaśnia Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Stawki (ministerialne – red.) zwiększyły się o 15 procent, my ustaliliśmy, że nasze podatki zarówno od nieruchomości jak i środków transportowych na 2024 rok zwiększą się właśnie o 15 procent w stosunku do roku 2023. W dwóch przypadkach wzrost podatków w naszej gminie będzie nieco większy, ale i tak będziemy tu samorządem o podatku na niskim poziomie.

Dotyczy to podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. I tak w 2023 roku właściciele gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej płać 75 groszy za metr kwadratowy, w przyszłym roku będzie to 1 złoty. W przypadku budynków pozostałych właściciele w gminie Lipno zapłacą w 2024 roku za każdy metr kwadratowy 7 złotych.

– W przypadku większości samorządów te stawki już są większe niż u nas będą po podwyżkach – dodaje wójt Andrzej Szychulski. – W 2024 roku za



metr kwadratowy budynku zakwalifikowanego do pozostałych, czyli garaże, szopki, komórki, etc. mieszkańcy gminy Lipno zapłacą 7 zł. W 2023 roku już w Lipnie jest to 8,55 zł, w Chrostkowie 7,84 zł, w Dobrzyniu nad Wisłą 6,20 zł – 8,50 zł, w Bobrownikach 9,06 zł, w Kikole 8,66 zł.

Za każdy metr budynku mieszkalnego w gminie Lipno

właściciele zapłacą w przyszłym roku 95 groszy, budynku związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej – 29,15 zł, gruntów – 41 groszy, gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 1 zł.

– W przypadku podatku rolnego stawka (ministerialna – red.) wynosi 89,63 zł, a w roku ubiegłym było 74,05 zł – mówi

wójt Andrzej Szychulski. – W roku ubiegłym w naszej gminie wartość tej stawki ustaliliśmy na 68 złotych i wówczas obniżka u nas od maksymalnej stawki wynosiła 6,05 zł. Teraz będzie to podobny poziom obniżenia tej maksymalnej stawki do wartości 83 złotych. Obniżka będzie stanowiła 6,63 zł, czyli nieco więcej niż w roku ubiegłym.

Podatki od środków transportu wzrosną o 15 procent. I tak np. za najmniejszy autobus zapłacić trzeba będzie 2101 złotych, za autobus z 22 miejscami siedzącymi 2760 złotych.

– Bierzemy odpowiedzialność za finanse – mówi wójt gminy Lipno. – Musimy stawki ustalać, taka jest nasza rola, ale dla każdego z płatników stosujemy ulgi, co skutkuje tym, że mamy pomniejszoną subwencję, a zarazem z tytułu zastosowanych ulg od osób fizycznych i prawnych tracimy dochody w wysokości 1,305 mln złotych. W przypadku roku 2023 te zastosowane ulgi skutkowały utratą dochodów w kwocie nieco powyżej miliona złotych, a więc w tej chwili jeszcze więcej przy zastosowaniu ulg będziemy mieć mniejsze dochody o około 300 tysięcy złotych.

Radni gminni byli zgodni w głosowaniu nad wyższymi o minimum 15 procent podatkami lokalnymi na 2024 rok. Czternaścioro rajców obecnych na sesji podniosło ręce za zaproponowaną przez wójtów podwyżkę.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno/Powiat

Ratownicy wodni z sukcesami

8 grudnia dwie młodzieżowe drużyny ratownicze lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego uczestniczyły z zadowalającym efektem w Nocnych Młodzieżowych Mistrzostwach Pierwszej Pomocy w Gdyni, a 10 grudnia trzech ratowników otrzymało nagrody wojewódzkiego WOPR-u.



– Dla siedmiu z ośmiorga ratowników były to pierwsze zawody w życiu – mówi nam

Marcin Jaworski. – Oba zespoły uplasowały się w pierwszej dziesiątce, a w zawodach wzię-

ło udział 21 ekip. Gratulujemy wspaniałego wyniku obu drużynom, a organizatorom: sopoc-

kiemu WOPR i Misji Pierwszej Pomocy dziękujemy za możliwość udziału w tak wspaniałym wydarzeniu.

Lipnowskie WOPR reprezentowały dwie drużyny: Michał Gajewski, Kacper Sochocki, Agnieszka Malinowska i Kinga Smolińska oraz Bartosz Kempieński, Karolina Wesołowska, Jan Wierzbicki i Szymon Bober. Opiekunami ratowników byli: Janusz Sarnowski, Marcin Jaworski i Maciej Pawłowski.

10 grudnia natomiast w Dobrczu, podczas 5. walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego członków WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego prezes Maciej Banachowski wrę-

czył brązowy medal za zasługi dla WOPR szefowi lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Marciniowi Makowskiemu. Statuetki za wspieranie ratownictwa wodnego otrzymali: Marcin Makowski, Paweł Gawroński i Maciej Pawłowski.

Lipnowscy wodniacy weszli także w skład władz kujawsko-pomorskiego WOPR-u. Prezes Marcin Makowski został członkiem prezydium, Paweł Gawroński – członkiem zarządu, Maciej Pawłowski – członkiem zarządu, a Janusz Sarnowski – przewodniczącym komisji rewizyjnej.

**Lidia Jagielska
fot. nadesłane**

Pomóżmy Malwinie wygrać ze skoliozą

LIPNO/REGION ▶ Trwa zbiórka środków na drugą operację kręgosłupa 16-letniej Malwiny Piotrkiewicz. Potrzebne jest 65 tysięcy euro, czyli ponad 300 tysięcy złotych. Liczy się każda złotówka i każdy dzień, bo we włoskiej klinice lekarze będą czekać na młodą lipnowiankę już 13 lutego 2024 roku



– Kolejna operacja musi się odbyć już 13 lutego – informują rodzice dziewczynki. – Nie mamy chwili do stracenia. Kochani darczyńcy, bardzo dziękujemy za wsparcie, które okazaliście nam w poprzednim etapie zbiórki. Wszą pomoc jest nieoceniona. To dzięki wam dziś możemy cieszyć się niesamowitymi efektami operacji.

Przed dwoma laty dziewczynka przeszła pierwszą operację skoliozy. Dzisiaj Malwina Piotrkiewicz ma 16 lat, wielkie pasje i plany. W realizacji wielu z nich prze-

szkadza wciąż dziewczynce ciężka skolioza idiopatyczna. By mogła wrócić do normalnego życia, potrzebna jest poważna i niestety bardzo droga operacja, którą tym razem są w stanie przeprowadzić lekarze we Włoszech. Potrzebne są środki na opłacenie leczenia. Pomóc może każdy, dołączając do facebookowej grupy „To ja Malwina, proszę pomóż mi się wyprostować”, odpowiadając na apele rodziny, licytując przedmioty, zasilając konto fundacji „Spina Recta – razem pokonamy skoliozę” na rachunku 87 1240 1428 1111 0011

1062 2256.

– Nasz życie od kilku lat jest podporządkowane chorobie – opowiada rodzina Malwiny. – Kiedy usłyszeliśmy o skoliozie, byliśmy przerażeni, ale wierzyliśmy, że dzięki opiece i wsparciu specjalistów rozwój choroby uda się powstrzymać. Niestety wada postępowała, a kręgosłup Malwiny niebezpiecznie się wykręcał i krzywił. Operacja była jedynym ratunkiem. Na szczęście przebiegła pomyślnie, lekarzom udało się wyprostować kręgosłup ze stu stopni do sześćdziesięciu. Po zaledwie tygodniowym pobycie w szpitalu Malwina wróciła do domu, by cieszyć się efektami zabiegu, stopniowo mogła podjąć czynności, które przedtem były nieosiągalne. Kilka tygodni po operacji mogła tańczyć bez obijania żeber o biodro czy pójść na siłownię i wykonać ćwiczenia zalecone przez fizjoterapeutę. Sukces i uśmiech na twarzy Malwiny zawdzięczamy ogromnej pomocy i niezwykłej hojności darczyńców.

Operacja w Niemczech przed dwoma laty była pilna ze względu na układ kostny dziewczynki, który już był na granicy dojrzałości. Niestety, zarówno tamta jak i obecnie planowana operacja, nie jest wykonywana ani refundo-

wana w Polsce. Najbliższa klinika, w której możliwy był pierwszy zabieg umożliwiający zachowanie ruchomości kręgosłupa, znalazła się w Niemczech, w Simmerath. To była jedyna możliwość na zachowanie swobody ruchów i uniknięcie umieszczenia w kręgosłupie lipnowianki metalowych prętów. Koszt skomplikowanej operacji wyliczono w Niemczech na blisko 50 tysięcy euro. Była to kwota ogromna, ale udało się zebrać pieniądze i pokryć koszty. 2 marca 2022 roku odbyła się operacja.

– Ta operacja nie oznacza jednak końca drogi i powrotu do pełnej sprawności – informują rodzice dziewczynki. – To jak start w wyścigu z czasem i podstępny schorzeniem, jakim jest skolioza. Rehabilitacja będzie towarzyszyć Malwinie przez całe życie. Poprawa jest znaczna, jednak obecnie skrzywienie nadal wywołuje dolegliwości, a pozostały garb żebrów uniemożliwia Malwinie choćby uczestnictwo w lekcjach. Dlatego córka nadal uczy się w domu i niecierpliwie oczekuje powrotu do szkoły i rówieśników. Po konsultacjach z lekarzem włoskiej kliniki w Mediolanie zapadła decyzja o przeprowadzeniu kolejnej operacji, która jeszcze bardziej wyprostuje kręgosłup Malwiny. Termin zabiegu wyznaczono na 13 lutego 2024 roku, a jej koszt wyceniono na ponad 65 tysięcy euro. Z jednej strony jesteśmy bardzo podekscytowani nadchodzącą operacją i szczęśliwi, że córka ma szansę na jeszcze bardziej komfortowe i bezbolesne życie. Z drugiej strony jej koszty przerażają. Jesteśmy zmuszeni ponownie poprosić o pomoc. Wiemy, że ludzie mają ogromne serca, bo już raz dla nas je otworzyli. Prosimy, nie zamykajcie serc, bardzo potrzebujemy waszego wsparcia.

Malwinie można pomóc, wpłacając dowolną kwotę na konto fundacji Spina Recta – razem pokonamy skoliozę w banku PKO SA pod numerem 87 1240 1428 1111 0011 1062 2256 z tytułem przelewu „Operacja skoliozy – Malwina Piotrkiewicz”. Dzielną lipnowiankę możemy znaleźć również na stronie fundacji www.siepomaga.pl/malwina-piotrkiewicz i na facebookowej grupie „To ja Malwina, pro-

szę pomóż mi się wyprostować”. W lutym rodzice dziewczynki muszą wpłacić pieniądze we włoskiej klinice, żeby operacja doszła do skutku i żeby Malwinka odzyskała zdrowie i wyprostowana przeszła przez życie.

Przypomnijmy, że Malwina ma 16 lat. Dwa lata temu przeszła pierwszą operację w Niemczech, teraz czeka ją wyjazd do Włoch. Każdy z naszych Czytelników może jej w tym pomóc, wpłacając datkę w dowolnej wysokości, licytując przedmioty, wrzucając do puszek. Możemy przywrócić jej radość życia. Malwina zawsze była aktywna, lubiła sport, chętnie ćwiczyła na zajęciach w szkole. Skolioza odebrała jej możliwość ruchu, który tak bardzo kochała. Musiała zrezygnować z jazdy konnej i jazdy na łyżwach.

– Chciałabym być po prostu zwyczajną nastolatką, tańczyć, bawić się, mieć przestrzeń i czas na spontaniczność, poczuć się wolna od rehabilitacji, ograniczeń i paraliżującego bólu – mówi Malwina Piotrkiewicz. – Myśl o tym, że mogłabym stracić sprawność, jest przerażająca. Jak wyobrazić sobie siebie na wózku inwalidzkim? Jak przejść do porządku dziennego nad wizją niemożliwości samodzielnego wstania z łóżka? Nie ma mojej zgody. W momencie, kiedy choroba nie pozostawia mi wyboru, muszę stanąć do najtrudniejszej walki.

Malwina ma za sobą ciężkie rehabilitacje, systematyczne wizyty u lekarzy, gorsety, operację w Simmerath w Niemczech, skomplikowaną ze względu na duże zmiany i szybko postępującą skoliozę, a przed sobą bardzo długą, ale dającą nadzieję na kolejną poprawę sprawności operację we włoskiej klinice. Tylko dzięki tej operacji Malwina Piotrkiewicz może powrócić do normalnego życia, zachowując ruchomość kręgosłupa, a będzie to możliwe po zebraniu 65 tysięcy euro.

Apelujemy w imieniu tej młodej, ambitnej i bardzo doświadczonej chorobą lipnowianki o wsparcie finansowe. Rolę w tej drodze do operacji Malwiny Piotrkiewicz może odegrać każda złotówka.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

REKLAMA



AGAdemia Rodziców

SZKOŁA RODZENIA

Agnieszka Grubalska

Grupowe i indywidualne przygotowanie do porodu, porodu i rodzicielstwa

Wizyty domowe po porodzie, porady związane z karmieniem, opieką i pielęgnacją noworodka

Kinesiotaping okołoporodowy

Rypin ul. Kościuszki 6

Tel. 509-510-706



Hala otworzyła bramy marzeń

GMINA LIPNO ▶ 6 grudnia wójt Andrzej Szychulski w towarzystwie dyrektor Jolanty Kruszyńskiej i licznie przybyłych gości otworzył nową halę sportową wybudowaną za ponad 12 milionów złotych przy szkole w Radomicach. Obiekt poświęcił ks. Mirosław Korytowski, proboszcz lipnowskiej fary



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Ogromnie się cieszę, że ten dzień wpisze się w historię szkoły jako święto sportu – mówił Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Pomysł pobudowania hali sportowej przy Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Radomicach powstał dwadzieścia lat temu, gdy rozpoczęło tu działanie gimnazjum. Po wielu latach starań otwieramy nowoczesną

halę sportową. Na to przedsięwzięcie pozyskailiśmy środki w wysokości 9 milionów złotych z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Milion złotych dołożył Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu. Budowa hali sportowej z zapleczem sanitarnym i łącznikiem kosztowała wraz z wyposażeniem 12,416

mln złotych. Gmina Lipno dołożyła z własnych środków 2,4 mln złotych, co w trudnych czasach nie było łatwe, ale okazało się możliwe. Największa inwestycja ostatnich lat w gminie Lipno od minionej środy cieszy oko i serca uczniów, nauczycieli, samorządowców oraz sportowców wielkiego formatu, którzy zaszczylicili swoją obecnością.

– Sport otwiera bramy marzeń, więc nie bójcie się marzyć – mówił do uczniów Paweł Wojciechowski, mistrz świata w skoku o tyczce. – Widzę wśród was już dzisiaj kilku mistrzów i proszę was, błagam was, ćwiczcie, trenujcie nie dla innych, ale dla siebie, bo sport pomaga trenować też charakter.

Pierwszy trening koszy-

karski z uczniami radomickiej szkoły poprowadzili koszykarze Anwilu Włocławek, a przyglądali się temu samorządowcy gminy Lipno i władze sąsiednich gmin, powiatu lipnowskiego, województwa kujawsko-pomorskiego, mundurowi i przyjaciele szkoły.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Z opłatkiem do niewidomych

POWIAT/LIPNO 7 grudnia w Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie odbyło się spotkanie wigilijne Polskiego Związku Niewidomych. Patronem medialnym wydarzenia był tygodnik CLI



– Cieszę się, że spotykamy się w okresie przedświątecznym przy wspólnym stole – mówił Krzysztof Suchocki, prezes lipnowskiego koła PZN. – Do każdego członka naszego koła trafiają prezenty. To wszystko jest możliwe dzięki środkom z PFRON-u i patronowi naszej wigilii, czyli starości lipnowskiemu. Otrzymaliśmy smaczne torty od pana starosty, a do wieczery 60-procentowe dofinansowanie. Starostwo dba o nas i jest z nami co roku, dzięki temu możemy

wspólnie świętować i cieszyć się z nadchodzących świąt Bożego Narodzenia.

Spotkanie wigilijne odbyło się pod patronatem starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego. Organizatorem było lipnowskie koło Polskiego Związku Niewidomych przy współpracy Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie. Wśród gości nie zabrakło starosty Krzysztofa Baranowskiego, sekretarza gminy Kikół Małgorzaty Baranowskiej, wiceprezesa lipnowskiego

koła PZN Andrzeja Gatyńskiego, Wojciecha Lewickiego z PZN, dyrektora domu kultury Arkadiusza Świerkiego, lipnowskiego radnego miejskiego Miłosza Makowskiego, sponsorów, przyjaciół koła.

– Wieczór wigilijny jest szczególnym wieczorem, gdy przypominamy sobie nawzajem, że na tym świecie nie jesteśmy sami – mówił ks. Mirosław Korytowski, proboszcz lipnowskiej fary. – Największą tragedią dla człowieka byłoby spędzenie wi-

gilii w samotności. Tworzymy wspólnotę, rodziny i kluby. Dobrze, że i wy chcecie zasiąść do wspólnego stołu, podzielić się opłatkiem, ucieszyć się sobą. Tworząc piękną wspólnotę, pamiętacie o sobie.

W czwartkowe przedpołudnie w domu kultury rozbrzmiały kolędy i pastorałki w urzekającym wykonaniu Miłosza Makowskiego, na stołach zagościły wigilijne potrawy, a do niewidomych trafiły podarki. Modlitwie przewodniczył ks.

Mirosław Korytowski, a kulminacyjnym punktem były życzenia i dzielenie się opłatkiem.

– Cieszę się, że co roku przed świętami mogę być z niewidomymi – mówiła Anna Smużewska, przewodnicząca Rady Powiatu Lipnowskiego. – Maleńki Jezus niech przyniesie wam ciepło i spokój oraz zdrowie. Tu zawsze jest wszystko dopięte na ostatni guzik, stoły pięknie zastawione, za co dziękuję panu prezesowi.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Unikniesz trzasku, będąc w odblasku

GMINA BOBROWNIKI ▶ OSP Rachcin, KGW „Koło Kobiet” Rachcin, Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Rachcin, sołtys Marena Krazińska i radny Rachcina Władysław Kraziński zapraszają do nieodpłatnego odbioru odblasków przy remizie OSP Rachcin



Akcja przebiega pod hasłem „Unikniesz trzasku będąc w odblasku”. Każda osoba spośród niżej wymienionych grup, która chciałaby taki odblask otrzymać, może go zdjąć nieodpłatnie ze specjalnie w tym celu postawionej choinki

przy remizie OSP Rachcin, 87-617 Rachcin 11a.

Są to: mieszkańcy sołectwa Rachcin (niezależnie od miejsca zamieszkania): kadra i dzieci uczęszczające do przedszkola w Rachcinie, kadra i pensjonariusze Dziennego



Domu Pobytu Senior+ w Rachcinie, uczestnicy inicjatywy „Usłyszmy melodię zamilkłej orkiestry”, uczestnicy projektów wynikających z Gminnego Programu Rewitalizacji dla podobszaru Rachcin (w tym tzw. „Klub Młodzieżowy”).

– Druhowi Radkowi Zakrzewskiemu, sekretarzowi OSP Rachcin, dziękujemy za zapewnienie drzewka – świerku, a Stowarzyszeniu Rozwoju Sołectwa Rachcin i Kołu Kobiet za przekazanie odblasków. Wielu mieszkańców odebrało już

odblaski, wśród nich kadra i dzieci z przedszkola w Rachcinie – informuje Karol Kostrzewski, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Rachcinie.

(ak), fot. nadesłane

Gmina Tłuchowo

Zrobili kącik zawodów

W ramach doradztwa zawodowego w tłuchowskiej szkole cyklicznie prezentowane są wystawy poświęcone różnym profesjom.



Tym razem wychowawczynie klas I-III postanowiły przybliżyć swoim uczniom zawody medyczne. W oparciu o zdobytą wiedzę dzieci przyniosły tematyczne akcesoria i zabawki związane z osobami, które dbają o nasze zdrowie oraz wykonały ciekawe i barwne prace plastyczne. Wspólnymi si-

łami przygotowany został kącik, który wzbudził duże zainteresowanie zarówno społeczności szkolnej jak i osób odwiedzających szkołę.

– Wychowankom klas młodszych serdecznie dziękujemy za zaangażowanie, a rodzicom za pomoc w zorganizowaniu nie-

zbędnych akcesoriów. Dziękujemy również zaprzyjaźnionym paniom Katarzynie Siecińskiej i Danucie Szpanelewskiej za pomoc w zorganizowaniu kącika – mówi Ewelina Urbańska, nauczyciel szkoły.

Agnieszka Kieszkowska
fot. nadesłane

Gmina Tłuchowo

Święta godne, a nie głodne

Jak co roku harcerze wzięli udział w zbiórce organizowanej przez Bank Żywności w Płocku pod hasłem „Święta godne, a nie głodne”.



Zbiórka ta jest organizowana co roku w okresie przedświątecznym. Harcerze przyodżiani w pomarańczowe barwy płockiego Banku Żywności czekali na ofiarodawców w sklepach. Każdy chętny mógł wrzucić do koszyka

produkty żywnościowe z długim terminem przydatności. Zebrane produkty trafiły do potrzebujących seniorów z gminy Tłuchowo.

Agnieszka Kieszkowska
fot. nadesłane

Czytający Mikołaj

SKĘPE ➤ W minioną środę do wszystkich przedszkoli publicznych i niepublicznych w Skępem zawitał wyjątkowy Mikołaj, w którego rolę wcielił się dyrektor miejscowej księgarni publicznej Jerzy Kowalski

Przedszkole Publiczne im. Ewy Szelburg Zarembiny w Skępem, Niepubliczne Przedszkole Kujawiacek w Skępem, Klub Malucha w Skępem i Publiczne Przedszkole Pod Lipami w Wiosce odwiedził czytający Mikołaj.

– Zgodnie z wieloletnią tradycją z okazji mikołajek odwiedzam wszystkie przedszkola w naszym mieście, by wręczyć dzieciom słodkie upominki, ale przede wszystkim, by razem poczytać bajki, porozmawiać o świątecznych tradycjach – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem.

Każda okazja jest dobra do promocji czytelnictwa wśród maluszków tak, jak każdy gość w czerwonej czapce jest 6 grudnia mile witany przez dzieci. Tradycyjnie czytającemu mikołajowi towarzyszyliśmy w tegorocznej wizycie czytelniczej w przedszkolu przy ulicy Dworcowej w Skępem i mieliśmy okazję wysłuchać pięknie odśpiewanych przez milusińskich pastorałek i czytanych przez grudniowego gościa bajek. Oczekiwanie na Boże Narodzenie w skępskich przedszkolach weszło w kulminacyjną fazę.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Kolejna świetlica odrestaurowana

GINA SKĘPE ➤ W ubiegłym tygodniu zakończyła się realizacja robót budowlanych w ramach bardzo ważnej dla lokalnej społeczności inwestycji, a mianowicie świetlicy wiejskiej w Wiosce wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Jest to kolejny obiekt infrastruktury kulturalnej, który zyskał nowe oblicze po wcześniejszych remontach świetlic w miejscowościach Łąkie, Huta czy Żuchowo.

- Rozwój infrastruktury społecznej, w tym kulturalnej, jest bardzo ważny dla władz samorządowych Skępego – zapewnia Piotr Wojciechowski – Burmistrz Miasta i Gminy Skępe – Na terenie naszej gminy funkcjonuje 10 świetlic, które często służą również jednostkom OSP. We wcześniejszych latach przeważająca część z nich została gruntownie zmodernizowana. W chwili obecnej trwają również prace remontowe na budynku w Skępem, a wkrótce rozpocznie się modernizacja świetlicy wiejskiej w Józefkowie. Dzięki tym działaniom wszystkie obiekty tego rodzaju, w tym obiekt we Wiosce, będą mogły służyć wszystkim mieszkańcom gminy, zapewniając jednocześnie wysoki komfort użytkowania. Należy pamiętać, że w tak niewielkich społecznościach to właśnie świetlice niejednokrotnie ogniskują i animują życie lokalnej społeczności, stanowią swoiste „centrum” danej miejscowości.

Jak wyjaśnia Krzysztof Jaworski – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Skępe w ramach zadania dokonano modernizacji parteru budynku oraz dobudowano piętro. Na parterze wyremontowana została sala główna z zapleczem kuchennym-sanitarnym, a także dwa garaże



wraz z zapleczem sanitarnym przeznaczonym dla strażaków ochotników miejscowej jednostki. Na piętrze zostały ulokowane sale, które mogą być różnorodnie wykorzystane np. na organizację spotkań i konferencji, różnego rodzaju zajęć, czy też w działalności statutowej stowarzyszeń i innych organizacji m.in. kół gospodyń wiejskich. Swoje miejsce na tej kondygnacji znajdzie również

zarząd OSP. Obiekt zyskał nowe instalacje: wodno-kanalizacyjną, centralnego ogrzewania i elektryczną. Budynek został docieplony, wykonano nowe elewację oraz dach.

Wykonawcą prac był lokalny przedsiębiorca.

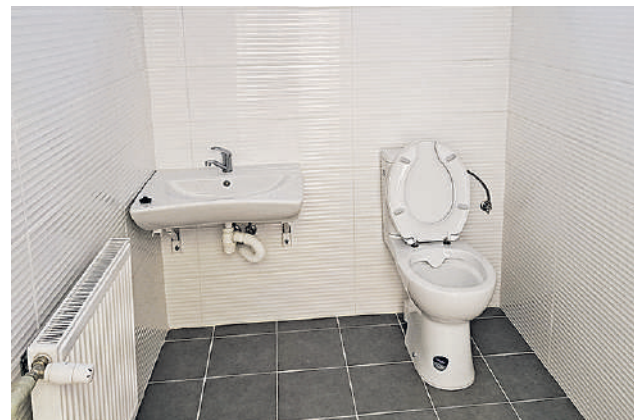
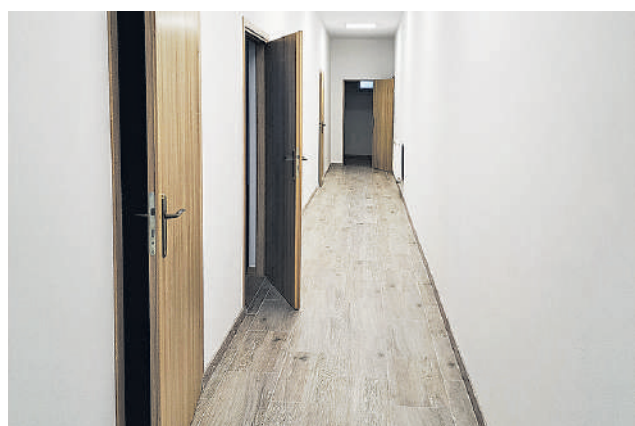
Konieczność wykonania tego typu przedsięwzięcia wynikała z Programu Rewitalizacji Miasta i Gminy Skępe na lata 2016 – 2023, który

został uchwalony przez Radę Miejską w Skępem. Wartość inwestycji to kwota ok. 2,2 mln zł, co oznacza, że realizacja tak ogromnego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa bez wsparcia środków zewnętrznych. – Na realizację projektu pn. „Rozbudowa, modernizacja i wyposażenie świetlicy wiejskiej w Wiosce wraz z infrastrukturą towarzyszącą”, bo taką nazwę nosi projekt, w ramach

którego realizowano prace budowlane – wyjaśnia Burmistrz Skępego – uzyskano wsparcie w kwocie przekraczającej 1 mln zł w ramach działania pn. Rozwój lokalny kierowany przez społeczność, który realizowany jest ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Swoistym pośrednikiem w pozyskaniu wsparcia było Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Południe, dlatego też chcę serdecznie podziękować zarządowi, radzie i pracownikom stowarzyszenia. Podziękowania należą się również przedstawicielom Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, którzy na każdym etapie wdrażania projektu służyli pomocą i wsparciem.

Inwestycja z pewnością wpłynie na poprawę standardu życia gminy oraz pozwoli na podejmowanie nowych wyzwań, a my możemy w praktyce obserwować jak wsparcie ze środków Unii Europejskiej przekłada się na rozwój poszczególnych wspólnot, w tym przypadku wspólnoty samorządowej Miasta i Gminy Skępe.

(artykuł sponsorowany)



Chłopskie zmartwienia o emeryturę

CIEKAWOSTKA ▶ Jakże ciężkie było życie średniowiecznych chłopów – tak wyobrażamy sobie los przeciętnego mieszkańca wsi kilkaset lat temu. Czy taka była prawda? Troszkę tak, chociaż jeśli chodzi o czas pracy, to dziś pracujemy faktycznie więcej niż chłopci pańszczyźniani



Chłop w średniowieczu miał sporo pracy, a nie dysponował nowoczesnymi maszynami. Jego praca była ciężka, ale głównie w okresach od wiosny do jesieni, gdy konieczne było doglądanie pól. W skali roku chłop pracował ok. 150 dni. Co z resztą? Rok wypełniony był różnymi świętami kościelnymi, a pamiętajmy, że wówczas przykazanie trzeciego traktowano z wyjątkową powagą. Obecnie w roku pracujemy średnio 260 dni. Minusem było to, że w średniowieczu nie było pensji. Chłop musiał siedzieć w chałupie w czasie świąt, ale nie mógł jednocześnie zarabiać. Podobnie zimą chłopci byli za-

mknęli w ścianach izby.

W czasie żniw dzień pracy na wsi wynosił ok. 16 godzin przez 6 dni w tygodniu. Niedziela przeznaczona była na odpoczynek i słowo to idealnie oddawało to, co robili wówczas chłopci. Po mszy można było położyć się i nie robić nic. Zresztą po ciężkiej pracy i tak na nic nie starczało sił. W trakcie tak intensywnego dnia pracy chłop miał przerwę na obiad i dwie godzinne przerwy na drzemkę oraz przerwę na kolację. Kolejnym minusem życia był brak emerytur. Wyobraźmy sobie, że obecnie mamy przed sobą pracę, od której wyzwolić nas może tylko śmierć. Jedyną polisą na

życie były dzieci, które zajmowały się starymi, zniedołężniałymi rodzicami.

Największy wyzysk w pracy panował w XIX wieku. Był to okres rewolucji przemysłowej i społecznej. Powstały fabryki potrzebujące całych rzesz robotników. W 1840 roku średnia roczna godzin pracy wynosiła 3600. Dla porównania w średniowieczu było to mniej jak 2000 godzin.

Godzin pracy nie wyznaczały zegarki. Zresztą prawie żaden chłop nie znał cyfr. Rytm zajęć dyktował czas dnia. Pracowano od świtu do zmierzchu. Tempo pracy nie było jednak tak szybkie jak we współczesnych fabrykach. Pozostaje pytanie o soboty. Dziś to integralna część weekendu. Dawniej był to normalny dzień pracy. Czasami, przed ważnymi świętami przypadającymi na niedzielę, chłopci mieli wolne sobotnie popołudnie.

Jeśli średniowieczny chłop jakimś zrzędzeniem losu dożył do 15. roku życia, miał spore szanse na dożycie do 60-ki. Tylko co drugie dziecko dożywało piątych urodzin. Powodem był brak higieny i choroby. Średnia życia chłopów wynosiła ok. 40 lat. Wpływ na to miała spora śmiertelność kobiet przy porodach.

(pw)

XX wiek

Monety do pieca

W 1936 roku w Wąbrzeźnie pojawiły się podrabiane 2 i 5-złotówki. Monety nie były łatwe do podrobienia, ale łatwiejsze do wprowadzenia na rynek niż fałszywe banknoty. Śledztwo powiodło policjantów do Grudziądza.

Policjanci wiedzieli, że monety w Wąbrzeźnie wprowadzane są gdzieś na jarmarkach, a ofiarami padają rolnicy. Zaczaili się i zauważyli podejrzaną wyglądającą Juliannę Ruszkę. To ona wprowadzała na rynek fałszywe monety, kupując za nie masło i chleb, i to w sporych ilościach.

Dzięki zatrzymaniu w Wąbrzeźnie policjanci dotarli na grudziądzką ulicę Droga Łąkowa 56. Mieszkała tam rodzina Ruszków. Słowo „mieszkała” było jednak złudne, bo Ruszkowie pojawia-

li się w domu na krótko, potem wyjeżdżali na dłuższy czas. Kiedy policja nakryła Ruszków, ci zaczęli wrzucać podrabiane monety do pieca. Dlaczego? Do fałszowania monet używano aluminium, które szybko dopiło się pod wpływem temperatur.

Policjanci zajęli 300 sztuk fałszywych monet. W domu znaleziono całe laboratorium chemiczne. Sfałszowane monety chowano w doniczkach z kwiatami.

(pw)

XX wiek

W oparach gorzałki

Ile dzieci we współczesnej Polsce pije alkohol? Z pewnością sporo, ale do przedwojennych rówieśników jest im daleko.

W 1932 roku w Skępem dzieci miały odpowiadać na pytania dotyczące alkoholu w ich życiu. Uboga ludność miasta niestety często szukała w alkoholu pociechy od trosk codzienności. Ankietę przeprowadzili przyszli nauczyciele, uczniowie Seminarium Nauczycielskiego. Przebadano 198 dzieci. Dane z dzisiejszej perspektywy przerażają. Stwierdzono, że wódkę piło 83% chłopców i 67% dziewcząt. Kilka razy w roku piło 13% chłopców i 7% dziewcząt.

Piwo pijało 72% chłopców i 68% dziewcząt. Niestety alkoholizm dotyczył głównie dzieci rolników. Piwo było bardziej popularne wśród dzieci rzemieślników, wódka wśród dzie-

ci rolników. Ankietę podsumowywały smutne słowa: „Dla chłopca największą uroczystością i ambicją jest wódka. Bez niej najważniejsze wydarzenia rodzinne tracą na wartości i przynoszą mu nawet pewien wstyd wobec sąsiadów.”

Dzieci zapytano także dlaczego piły. 80% odpowiedziało, że otrzymali alkohol od starszych. W Skępem pod koniec lat 20. zaczęła się silna akcja antyalkoholowa, ale na skutki trzeba było czekać jeszcze długo. Wódkę uważano wciąż jako doskonałe lekarstwo na wszystkie choroby. Ten zabobon był trudny do wykorzenia.

(pw)

XIX wiek

Zima przygnębienia

W 1806 roku nasze okolice były w epicentrum ważnych wydarzeń historycznych. Na Mazowszu toczyły się walki wojsk Napoleona z Prusakami. Zbliżał się koniec roku. W styczniu kolejnego roku Napoleon i car Rosji spotkają się w Tylży, gdzie powstanie Księstwo Warszawskie. Póki co francuscy żołnierze pozostawali w naszych okolicach na tzw. leżach zimowych.

Ostatnie walki na Mazowszu w 1806 roku zakończyły się późno, bo 26 grudnia. 31 grudnia Rosjanie wycofali się z okolic Ostrołęki na wschód. Cały nasz obszar został więc zajęty przez Francuzów oraz oddziały polskie. Bliżej nas na leża zimowe udały się oddziały dragonów francuskich (okolice Płocka). Dywizja kirasjerów Hautpoulta

rezydowała w Golubiu, Rypinie i Sierpcu. Żołnierze mieli wypoczywać, ale jednocześnie wyznaczono im miejsca zbiórki w razie pojawienia się oddziałów wroga.

Walka zimą nie miała większego sensu z uwagi na niedobory siana, które było z kolei niezbędne dla koni. Armia podczas leżów zimowych przebywała w domach

mieszkańców miasteczek oraz okolicznej szlachty. Im wyższy stopień wojskowy, tym lepsze były warunki pobytu. W Toruniu armia francuska rozłożyła magazyny, lazarety czyli szpitale, piekarnie i warsztaty naprawcze. We wspomnianych Francuzów dotyczących pobytu u nas przeważały uwagi dotyczące trudności ze znośnięciem kli-

matu. Wspominano o złych drogach, które spowalniały podróże. Kraj uznawano za nędzny i ponury.

Wspomnienia generała jazdy – Milhaud są jeszcze gorsze: „Nędza ostateczna. Aby żyć, trzeba będzie zmieniać postój co 24 godziny. Domy tutejsze to nory niedźwiedzi zamieszkałe przez barbarzyńców”. Francuzów

dobijała bardzo zmienna pogoda. 20 grudnia w regionie odnotowano wielkie śnieżyce. Kilka dni później roztopy doprowadziły drogi do opłakanego stanu. Oddział wojskowy w takich warunkach mógł przejść i przejechać dziennie niewiele ponad 10 km.

(pw)

Pierwszy polski kardynał

POSTAĆ ➤ Zbigniew Oleśnicki w czasie bitwy pod Grunwaldem uratował króla Władysława Jagiełłę. Ten czyn rozpoczął jego karierę polityczną, kościelną i dyplomatyczną. Brał udział w wojnie golubskiej. Został również pierwszym polskim kardynałem



Oleśnicki według szkicu Jana Matejki

Zbigniew Oleśnicki urodził się 5 grudnia 1389 roku w Sienie. Był synem Jana (Jaśka) z Oleśnicy herbu Dębno, wielkorządcy Litwy, sędziego ziemi krakowskiej i Dobrochny z Rożnowa. Jego karierę przyspieszył król Władysław Jagiełło w nagrodę za uratowanie życia w bitwie pod Grunwaldem. Według przekazu Jana Długosza, Zbigniew ochronił wówczas władcę, kiedy odłączony od swego oddziału rycerz miśnieński Dypold von Köckritz zaatakował stojącego na wzgórzu monarchę, grożąc, że „za chwilę król zginie”. Wówczas Zbigniew widząc to, podjechał z boku do nacierającego Niemca, zwałił go z konia, po czym król ugodził Dypolda w głowę, a reszty dopełnili otaczający dworzanie. Atak ze strony Zbigniewa został uznany za zabójstwo, nie zaś za zabicie rycerza w walce. Wydarzenie to zamknęło przyszłemu biskupowi drogę do pasowania na rycerza i prawie zniweczyło także jego karierę na dworze.

Po studiach, które rozpoczął w 1406 roku w Akademii Krakowskiej, pracował w kancelarii królewskiej, stopniowo awansując także w hierarchii

kościelnej. Często wyjeżdżał z misjami dyplomatycznymi do papieża i króla Niemiec Zygmunta Luksemburskiego.

W 1415 roku został proboszczem kolegiaty św. Floriana w Krakowie. Uznanie Jagiełły zyskała jego odważna mowa wygłoszona w 1420 roku przed obliczem króla Zygmunta Luksemburskiego. W 1422 roku na zjeździe dostojników Królestwa Polskiego w Niepołomicach osiągnął sukces, przeforsowując na czele stronnictwa któremu przewodził powrót do sojuszu z Zygmuntem Luksemburskim i zerwanie z popieraniem ruchu husyckiego. Doprowadziło to też do zmniejszenia wpływu księcia Witolda w Polsce. W 1423 roku Oleśnicki objął biskupstwo krakowskie, lecz wcześniej musiał prosić papieża o dyspensę, jako że prawo kanoniczne zabraniało udzielania wyższych święceń tym, którzy podczas bitew przelewali krew.

W tym samym roku otrzymał święcenia kapłańskie oraz sakrę biskupią. Jako biskup stanął na czele opozycji panów małopolskich, sprzeciwiał się sojuszowi Polski z husyckimi Czechami i występował prze-

ciwko planom koronacji Witolda na króla Litwy. W 1424 roku przyczynił się do wydania w Wieluniu edyktu antyhusyckiego, a podczas pobytu delegacji czeskich w Krakowie w latach dwudziestych i trzydziestych XV wieku dwukrotnie obłożył miasto interdyktem. Wbrew stanowisku Jagiełły w 1430 roku skutecznie zablokował plany koronacyjne wielkiego księcia Witolda. Pod koniec życia Jagiełły zyskał decydujący wpływ na politykę państwa, a jego znaczenie wzrosło jeszcze w czasie małoletności Władysława III, któremu zapewnił tron Polski i Węgier.

Na zjeździe w Opatowie w lutym 1434 roku przeforsował kandydaturę królewską małoletniego Władysława Warneńczyka, wbrew opozycji na czele której stał Spytko z Melsztyna. Po koronacji Władysława III biskup Oleśnicki stojąc na czele Rady Opiekuńczej sprawującej dozór nad młodym królem, w latach 1434-1444 miał tak wielkie wpływy, że prawie samodzielnie prowadził politykę zagraniczną Królestwa Polskiego. Udało mu się doprowadzić do pokoju w Brześciu Kujawskim z Zakonem Krzyżackim i ugruntować wpływy w Mołdawii. 31 grudnia 1435 roku podpisał akt pokoju w Brześciu Kujawskim. Przejściowo stracił wpływy, gdy w 1438 roku wbrew królowej Zofii sprzeciwił się przyjęciu korony czeskiej przez królewicza Kazimierza. Wyprawa zbrojna do Czech przeciw kontrkandydatowi, Albrechtowi Habsburgowi zakończyła się jednak porażką Jagiellończyka.

W 1438 roku biskup związał także antyhusycką konfederację korczyńską. Rok później Oleśnicki rozprawił się z opozycją szlachecką, pokonując w bitwie pod Grotnikami tzw. stronnictwo proczeskie, gdzie według Długosza zabronił pochówku poległego tam przywódcy opozycji, Spytki z Melsztyna.

Dwa lata później Oleśnicki poparł powołanie króla Władysława III na tron węgierski. Jednak jego stosunek do krucjaty antytureckiej był ambiwalentny, bowiem król działał pod sztandarami papieża Eugeniusza IV, a Oleśnicki popierał antypapieża Feliksa V, od którego wraz z prymasem Wincentym Kotem przyjął kapelusz kardyna-

lski. Po śmierci Władysława III w bitwie pod Warną poparł elekcję na tron Polski królewskiego brata, Kazimierza Jagiellończyka. W ciągu kilku lat bezkrólewia biskup Oleśnicki wysłał na Litwę kilka poselstw (w roku 1445 i 1446), ale Kazimierz Jagiellończyk odmawiał, przypominając równocześnie o swojej sukcesji – prawie dziedziczenia do tronu Królestwa. Z inicjatywy Oleśnickiego i panów koronnych zorganizowane zostały zjazdy – sejmy w Piotrkowie, które postawiły Wielkiemu Księciu ultimatum: zorganizowanie wolnej elekcji. Jednocześnie zaznaczono, że wybrany kandydat zostanie koronowany dopiero wtedy, jeśli Kazimierz nie zmieni zdania.

Na kolejnym zjeździe w Piotrkowie 27 marca 1446 roku biskup Oleśnicki wysunął kandydaturę elektora brandenburskiego Fryderyka II Hohenzollerna, odrzuconą przez panów koronnych. W opozycji do kandydatury Oleśnickiego zebrani przegłosowali wybór księcia mazowieckiego Bolesława. Po interwencji matki Kazimierza – królowej Zofii, która zaaranżowała zjazd opozycyjnych wobec Oleśnickiego „juniorów” z Małopolski oraz zjeździe poparcia dla idei „tronu dla Jagiellończyka” przez Wielkopolan w Kole, Oleśnicki ustąpił, jednocześnie ponownie podnosząc kandydaturę Fryderyka Hohenzollerna celem wymuszenia na Kazimierzu inkorporację Wielkiego Księstwa Litewskiego do Korony. Pierwsze lata panowania Kazimierza IV odznaczały się walką z Oleśnickim i jego obozem politycznym. Jako biskup krakowski przeprowadził trzy synody (1436, 1443 i 1446), szczególnie propagując kult św. Stanisława, popierał zakładanie bractw religijnych.

W latach 1447-1449 Oleśnicki starał się oczyścić z zarzutów o koncyliaryzm. W 1447 roku porzucił koncyliarystów bazylijskich i opowiedział się po stronie papieża Mikołaja V. Ponieważ uzyskany w 1441 roku od antypapieża kapelusz kardynałski stał się nieprawny, po przejściu pod prawowitą obediencję w 1449 roku został pierwszym kardynałem w historii Kościoła polskiego i podczas zjazdu w Piotrkowie zażądał z racji tytułu pierw-

szego miejsca w radzie królewskiej – przed prymasem Polski, arcybiskupem gnieźnieńskim Władysławem Oporowskim. Spotkał się jednak z odmową ze strony monarchy. Sprawę tę załatwiono dopiero w 1451 r., również w Piotrkowie. W myśl dokumentu królewskiego ani prymas, ani kardynał nie otrzymali pierwszego miejsca w radzie, ale w praktyce mieli je zajmować naprzemiennie. Z myślą o studentach w testamencie ufundował Bursę Jerolimską wraz z biblioteką, a swoje berło podarował Uniwersytetowi Krakowskiemu. W 1443 roku odkupił od władców Cieszyna Księstwo Siewierskie. Tym samym jego następcy uzyskali możliwość używania tytułu książęcego, którego kardynał jednak nie nosił.

W roku 1454 sprzeciwił się udzieleniu przez króla pomocy Związkowi Pruskiemu w antykrzyżackim powstaniu. Podczas głosowania w Radzie Królewskiej oponował przeciwko udziałowi Korony w wojnie z Zakonem. Uznał nawet, że król działa na szkodę państwa i na znak protestu zrezygnował z udziału w Radzie Królewskiej. W ostatnich miesiącach życia wspierał jednak finansowo działania wojenne. Pragnął uczynić z Polski potężną siłę w zagrożonym świecie chrześcijańskim. Był właścicielem zamku w Pińczowie, o którym Jan Długosz pisał, że nie miał sobie równych. Posiadał także ok. 60 wsi i 3 miasta.

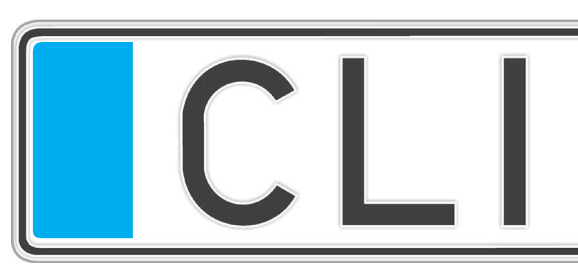
Zdaniem niektórych historyków w czasie, gdy pracował w kancelarii królewskiej, prowadził rodzaj dziennika, w którym odnotowywał ważne wydarzenia. Dzieło to nie zachowało się do naszych czasów. Zmarł 1 kwietnia 1455 w Sandomierzu skutkiem przeziębienia jakiego doznał dzień wcześniej w czasie nabożeństwa żałobnego. Pochowany został w katedrze na Wawelu.

Zbigniew Oleśnicki swój talent polityczny i zdolności poświęcił na swój sposób interpretowanym interesom dynastii Jagiellonów, wywierając przemożny wpływ na ich politykę. Do końca nie pogodził się jednak z królem Kazimierzem.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet Weterynaryjny Centrum Zdrowia Zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku! *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ, tel. 886-127-311

Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja. tel. 506-141-913.

Sprzedam 5 działek po 1000 m2, warunki zabudowy, woda, prąd. Cicha okolica, 2 km od miasta, cena 75 zł m2 tel. 661-054-087, tel. 722-292-288

Opał Drewno

Drewno opałowe i kominkowe, oraz stemple budowlane możliwy dowóz, tel. 783-011-621

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Sportowa 16a tel. 54 288 65 62 87-600 Lipno numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji ul. Platanowa 1 87-600 Lipno tel. 54 231 86 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Pl. 11-go Listopada 13a 87-600 Lipno tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie ul. Plac Jana Dekerta 8 tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie ul. Jana Sierkaowskiego 10b tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno ul. Mickiewicza 29 tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wymyślińska 2 87-630 Skępe tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie ul. Stanisława Staszica 4 tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy ul. Stefana Okrzei 7 87-600 Lipno tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy ul. 22 Stycznia 2 tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie Dworzec Autobusowy: ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja: ul. Sierakowskiego 10C 87-600 Lipno Dyspozytor: 500 113 551 Sekretariat: 600 163 289 e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Lipnie ul. Kościuszki 18/20 tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna w Lipnie ul. Osiedle Sikorskiego 15 tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo Wichowo tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych ul. Stefana Okrzei 3 87-600 Lipno tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5 ul. Plac 11 Listopada 13 87-600 Lipno tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych ul. Stefana Okrzei 4 87-600 Lipno tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Romualda Traugutta 2 87-600 Lipno tel. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2 ul. Stefana Okrzei 1 87-600 Lipno tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. R. Traugutta ul. Traugutta 1 87-600 Lipno tel. 54 287 25 62 Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ul. Plac 11 Listopada 9 87-600 Lipno tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4 ul. Kazimierza Różyckiego 8 87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej ul. Szkolna 5 87-610 Dobrzyń nad Wisłą tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem ul. Wymyślińska 2 tel. 54 287 70 06 tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3 ul. Włocławska 30 87-600 Lipno tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie ul. Okrzei 3 tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ul. Adama Mickiewicza 58 87-600 Lipno tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie ul. Włocławska 16a tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Mickiewicza 29 87-600 Lipno tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej Nowa Wieś 1 tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych ul. Wojska Polskiego 8 87-600 Lipno tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lipnie ul. Wyszyńskiego 47 tel. 54 287 47 00 Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ul. Osiedle Sikorskiego 1 tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie ul. Kardynała Wyszyńskiego 52 tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie ul. Nieszawska 6 tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lekarze Rodzinni ul. Tadeusza Kościuszki 5 87-600 Lipno tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk Maria Mikołajczyk ul. 11 Listopada 11 87-600 Lipno tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka ul. Kościuszki 2 87-600 Lipno tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka ul. Dębowa 21 87-600 Lipno tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska ul. Kościuszki 11 87-600 Lipno tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka ul. Kościuszki 5 87-600 Lipno tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka ul. Mickiewicza 1 87-600 Lipno tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska ul. Mickiewicza 10 87-600 Lipno tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka ul. Nieszawska 6 87-600 Lipno tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka ul. Sierakowskiego 6a 87-600 Lipno tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Przedszkolni sportowcy niepokonani

LIPNO ➤ 4 grudnia w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 odbyły się tradycyjne lipnowskie Mikołajkowe Zawody Sportowe Przedszkolaków zorganizowane przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

– Siedem przedszkoli z naszego miasta wystawiło 12-osobowe reprezentacje, które dzielnie dają sobie radę w różnych konkurencjach – mówi Paweł Uzarski z lipnowskiego ośrodka sportu. – Wszyscy dzisiaj wygrywają, na każdego czeka medal i słodkie upominki.

Nad przebiegiem zmagania czuwał burmistrz Lipna Paweł Banasik i dyrektor szkoły nr 2 Joanna Politowska oraz dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Krzysztof Spisz. Dopinguwali swoich podopiecz-

nych nauczyciele przedszkoli i milusińscy, a mali sportowcy byli niepokonani i żadna konkurencja nie była dla nich zbyt trudna.

W zmaganiach uczestniczyły przedszkolaki z Klubu Malucha, Promyczka, Oazy, Przedszkola Rodzinnego, Zespołu Przedszkoli Miejskich im. Czesława Janczarskiego, Przedszkola Miejskiego im. Doroty Gellner oraz Przedszkola w Parku.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Zasiłek chorobowy po ustaniu zatrudnienia

REGION ➤ Zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy nie tylko w trakcie zatrudnienia, lecz także w czasie wypowiedzenia, a nawet po rozwiązaniu umowy o pracę. Jednak w tym przypadku muszą być spełnione określone warunki

Prawo do zasiłku chorobowego nie wygasa wraz z rozwiązaniem stosunku pracy. Zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy w czasie ubezpieczenia chorobowego, również za okres nieprzerwanej niezdolności do pracy przypadającej po ustaniu ubezpieczenia. Zasiłek chorobowy przysługuje także, jeżeli niezdolność do pracy trwała bez przerwy co najmniej 30 dni i powstała po ustaniu zatrudnienia: nie później niż w ciągu 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego albo nie później niż w ciągu 3 miesięcy od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego – w razie choroby zakaźnej, której okres wylegania jest dłuższy niż 14 dni lub innej choroby, której objawy chorobowe ujawniają się po okresie dłuższym niż 14 dni od początku choroby (oznaczonej w zaświadczeniu lekarskim kodem literowym „E”).

Jak długo można być na zwolnieniu

Zasiłek chorobowy po ustaniu ubezpieczenia chorobowego można pobierać do 91 dni. – Nie dotyczy to niezdolności do pracy powstałej wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów oraz zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów oraz niezdolności spowodowanej gruźlicą lub występującej w trakcie ciąży. W tych



przypadkach zasiłek chorobowy można otrzymywać przez okres trwania niezdolności do pracy, ale nie dłuższej niż przez 182 albo 270 dni – gdy niezdolność do pracy jest spowodowana gruźlicą lub przypada w trakcie ciąży – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeżeli po wyczerpaniu okresu pobierania zasiłku chorobowego, ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokują odzyskanie zdolności do pracy, przysługuje świadczenie rehabilitacyjne przez okres nie dłuższy niż 12 miesięcy. O okolicznościach przyznania

świadczenia rehabilitacyjnego decyduje lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS.

Kto wypłaca chorobowe

Jeśli zwolnienie lekarskie wystąpi zarówno podczas zatrudnienia jak i obejmie okres po ustaniu ubezpieczenia, wówczas zasiłek chorobowy do zakończenia umowy wypłaca pracodawca lub zleceniodawca, o ile zgłasza do ubezpieczenia chorobowego ponad 20 osób. Potem wypłatę zasiłku przejmuje ZUS. Aby ZUS mógł wypłacić zasiłek chorobowy pracodawca, zleceniodawca powinien przekazać do ZUS-u zaświadczenie płatnika składek Z-3 albo Z-3a. Przy kolejnym zwolnieniu, które zostało wydane

po ustaniu zatrudnienia, byłby pracownik wnioskujący o wypłatę chorobowego bezpośrednio do ZUS-u (druk ZAS-53). Niezbędnym dokumentem do przyznania zasiłku po ustaniu zatrudnienia jest oświadczenie byłego pracownika, które składa na druku Z-10. Wypełnione formularze może również przesłać elektronicznie przez PUE ZUS.

Z kolei osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, osoby z nimi współpracujące oraz osoby duchowne wnioski o chorobowe składają bezpośrednio do ZUS na druku Z-3b lub ZAS-53.

Nie należy zwlekać ze złożeniem dokumentów. Roszczenie

o zasiłek chorobowy przedawnia się po 6 miesiącach od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje.

Wysokość zasiłku

Miesięczny zasiłek chorobowy przysługuje w wysokości 80 proc. podstawy wymiaru, w tym również za okres pobytu w szpitalu. 100 proc. podstawy wymiaru, także za okres pobytu w szpitalu, jeśli niezdolność do pracy będzie spowodowana m.in.: wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy, wystąpi w czasie ciąży, wystąpi wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów albo zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów.

Wysokość zasiłku chorobowego zależy od podstawy wymiaru składek. Podstawa obliczana jest co do zasady z wynagrodzenia/przychodu z 12 miesięcy, poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy.

Co ważne Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma obowiązek obniżyć wysokość świadczeń chorobowych osobom, którym ustał tytuł do ubezpieczenia. Podstawa wymiaru zasiłku chorobowego czy świadczenia rehabilitacyjnego ograniczona jest wówczas do 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

(red), fot. ZUS

Region

Wypłacili 300 plus dla 245 tys. dzieci

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił blisko 1,4 mld zł w ramach programu „Dobry Start”. Wsparciem objęto 4,8 mln dzieci. W województwie kujawsko-pomorskim na konta rodziców i opiekunów trafiło 73,4 mln zł na niemal 245 tys. dzieci.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył przyjmowanie wniosków o świadczenie 300 plus. – Wnioski były przyjmowane od 1 lipca do 30 listopada wyłącznie drogą elektroniczną za pomocą aplikacji mZUS, Platformy Usług Elektronicznych, bankowości elektronicznej czy portalu Empatia. W tej chwili złożenie dokumentów jest możliwe tylko w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzy-

ska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Środki z programu „Dobry Start” przysługują raz w roku na uczniów do 20. roku życia, a jeśli mają orzeczoną niepełnosprawność – to do ukończenia 24. roku życia. 300 zł nie przysługuje na dzieci uczące się w zerówkach i dla

studentów, nawet jeśli są w wieku uprawniającym do świadczenia.

W województwie kujawsko-pomorskim o jednorazowe wsparcie rodzice i opiekunowie złożyli 177,7 tys. wniosków na ponad 249,5 tys. dzieci. Na ich konta do 30 listopada trafiło 73,4 mln zł. – W naszym regionie najwięcej wypłatek wypłacono w Bydgoszczy – 35,2 tys.; następnie w Toruniu – 21,3 tys.; w powiecie bydgoskim 19 tys.; ino-

wrocławskim – 17,3 tys.; toruńskim – 16,5 tys.; świeckim – 12,3 tys.; nakielskim – 10,9 tys.; brodnickim – 10,7 tys.; włocławskim – 10,5 tys.; w Grudziądzu – 10,1 tys. i we Włocławku – 9,7 tys. W całym kraju do rodziców w ramach programu „Dobry Start” trafił 1,4 mld zł. Wsparciem objęto 4,8 mln dzieci – dodaje rzeczniczka.

Rodzice, którzy składali wnio- ski w listopadzie, wypłaty świad-

czenia mogą spodziewać się w ciągu dwóch miesięcy od wysłania elektronicznego dokumentu, zatem może to być w styczniu 2024 r. Informacje na temat wniosku i jego obsługi można znaleźć na PUE ZUS lub w aplikacji mZUS (w statusie obsługi wniosku oraz w szczegółowych informacjach o świadczeniu).

(red)

Pojechali na spotkanie ze Św. Mikołajem

SKĘPE/REGION ▶ Od kilkunastu już lat w grudniu odbywa się akcja pod nazwą „bezpieczeństwo ze Świętym Mikołajem”. Tym razem na spotkanie przygotowane przez „Caritas” i policję do bydgoskiej hali sportowo-widowiskowej „Łuczniczka” z lipnowskimi policjantami pojechali uczniowie ze Szkoły Podstawowej imienia Gustawa Zielińskiego w Skępem



Z okazji mikołajek uczniowie Szkoły Podstawowej imienia Gustawa Zielińskiego w Skępem numer wybrali się (06.12.2023) do hali widowiskowo-sportowej „Łuczniczka” w Bydgoszczy. Tam odbyła się akcja „Caritasu” i policji pod nazwą „Bezpieczeństwo ze Świętym Mikołajem”. To zabawa połączona z edukacją na temat bezpieczeństwa organizowana

dla dzieci z całego województwa.

Dzieci otrzymały od Mikołaja upominki, ale prawdziwym przekazem spotkania były bezpieczne zachowania w różnych sytuacjach. Wspólną zabawę prowadzili policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy i komend powiatowych, a pomogły im w tym postacie z bajek. Shrek pokazał jak nie należy zachowywać



się w ruchu drogowym i jak niebezpieczne może być zapatrzenie w ekran telefonu podczas przechodzenia przez jezdnię.

Fiona prowadząca auto też nie była uważna i wypadek gotowy! Równie niebezpieczne zachowania prezentowali piraci na hulajnogach, którzy napadli na Królową Śnieżkę! Policjanci opowiedzieli także o bezpieczeństwie

w sieci, przestrzegając przed szkodliwymi aplikacjami i wyzwaniem. Bandyci ukradli prezenty, ale policjanci z psami służbowymi szybko się z nimi rozprawili. Całą imprezę uświetniał występ zespołu tanecznego.

Wreszcie pojawił się i sam Mikołaj, by osobiście powitać dzieci. Prawdziwą zabawę rozkręciła na koniec instruktorka zumbi,

zapraszając do wspólnych zajęć. Podczas akcji „Bezpieczeństwo z Mikołajem” zainaugurowana została kolejna edycja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, której znakiem jest świeca „Caritas”. Środki z jej sprzedaży przeznaczone są na organizację dziecięcego wypoczynku.

(red), fot. KPP Lipno

Tłuchowo

Najmłodszy bezpieczni na drodze

Policjanci z posterunku w Tłuchowie odwiedzili dzieci z zerówki Szkoły Podstawowej w Tłuchowie, by się przedstawić i przeprowadzić dla maluszków ważną lekcję z ruchu drogowego. Mundurowi opowiedzieli dzieciom o swojej pracy i ćwiczyli z nimi przekraczanie jezdni na symulowanym przejściu dla pieszych.



Choć dzieci same mogą przebywać na drodze dopiero po ukończeniu 7. roku życia, to już wcześniej policjanci starają się dotrzeć do nich z ważną lekcją profilaktyczną. Przede wszystkim funkcjonariusze chcą im wpoić

prawidłowe zachowania na drodze w czasie przekraczania jezdni. Policjanci mają nadzieję, że dzięki takim spotkaniom najmłodszy użytkownicy drogi będą wiedzieć, że w jej pobliżu zawsze należy zachować ostrożność i kierować się

określonymi zasadami.

Tym razem policjantka do spraw profilaktyki z Lipna i dzielnicowi z tłuchowskiego posterunku spotkali się z maluchami uczęszczającymi w tłuchowskiej szkole podstawowej do zerów-



ki. Funkcjonariusze opowiedzieli dzieciom o zawodzie policjanta i przypomnieli im numery alarmowe. Przedszkolaki dużo dowiedziały się na temat bezpiecznego pokonywania przejścia dla pieszych i mogły je przeciwyczyć

pod okiem funkcjonariuszy. Policjanci zwrócili także uwagę na inne aspekty dotyczące bezpieczeństwa takie jak zachowanie się podczas spotkania obcej, nieznannej osoby.

(red), fot. KPP Lipno

Bieg mikołajkowy na 130 osób

WYDARZENIE ▶ W sobotnie popołudnie skępskimi drogami na dystansach od 100 metrów do 5 kilometrów przebiegli uczestnicy Ósmego Biegu Mikołajkowego zorganizowanego przez Urząd Miasta i Gminy



– Jest to impreza cykliczna, która wpisała się w kalendarz imprez sportowych naszego miasta – podkreśla burmistrz Piotr Wojciechowski. – Dziękuję animatorowi sportu Robertowi Krajewskiemu i trenerom Krzysztofowi Okonkowskiemu i Przemysławowi Matuszczakowi, pracownikom

M-GCK w Skępem z dyrektorką Magdaleną Elwertowską, niezawodnym strażakom z OSP Wólka i OSP Skępe, służbom medycznym, którzy zaangażowali się w przygotowanie i przebieg biegu.

Na każdego czekał rozgrzewający posiłek i pamiątkowy medal, były nagrody i możliwość

uwiecznienia chwili ze skępskim koziołkiem. Biegaczom kibicował wódz Skępego Piotr Wojciechowski, dyrektor Miejsko-Gminnego Domu Kultury Magdalena Elwertowska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego Aneta Jędrzejewska, rodzice i przyjaciele oraz

pasjonaci sportu, którzy licznie przyjechali do Skępego, by włożyć mikołajową czapkę, stanąć na starcie i poczuć sportową atmosferę zbliżających się świąt Bożego Narodzenia.

– A już w sobotę o godzinie 12.00 rozpocznie się jarmark bożonarodzeniowy, na który bardzo

serdecznie zapraszamy – mówi Magdalena Elwertowska, dyrektorka domu kultury w Skępem. – We wtorek 19 grudnia natomiast wysłuchamy kolęd i pastorałek w wykonaniu dzieci i młodzieży.

Świąteczna atmosfera na dobre rozgościła się w Skępem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Sporty walki

Pięć medali w Nowej Soli

W sobotę 09.12.2023 r. w Nowej Soli odbyły się Mikołajkowe Mistrzostwa Karate Kyokushin z udziałem 248 zawodników z Polski i Niemiec. Zawodnicy Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate wykazali się dużą skutecznością.

Sześcioro zawodników LKKK zdobyło 5 medali: 2 srebrne i 3 brązowe. Srebrny medal zdobyła Nikola Wolman w konkurencji kumite. Srebrny medal wywalczyła również Wiktoria Deduńska. Dwa brązowe medale wywalczyła Natalia Kwiatkowska w konkurencji kata oraz kumite. Brązowy medal przypadł również Natalii Bylickiej w konkurencji kumite. Bez me-

dal tym razem wróciła Natalia Borkowska oraz Maciej Belczynski, który po raz pierwszy wystąpił na zawodach sportowych. Na macie z LKKK sędziowała sensei Angelika Sielczak 2 Dan, a sędzią głównym zawodów był shihan Paweł Olszewski 5 Dan. Gratulacje dla wszystkich zawodników z Lipna.

(ak), fot. nadesłane

